RATS

Cena numeru 3 zł.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

GŁOS PABIANIC

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V) WTOREK 16 SIERPNIA 1949 ROKU Nr 223 (1147)

Najważniejsze zadania ruchu zawodowego

sformułowane na posiedzeniu Centr. Rady Zw. Zaw.

Warszawa — siedzibą Międzynarodowego Deparamentu Włókniarzy

Warszawa (PAP). W dniu 15 bm. rozpoczęły się dwudniowe obrady Plenarnego Posiedzenia Centralnej Rady Związków Zawodowych, drugiego po czerwcowym Kongresie.

Przewodniczący CRZZ, członek Rady Państwa Aleksander Zawadzki złożył sprawozdanie z II Światowego Kongresu Związków Zawodowych, który obradował przed miesiącem w Mediolanie.

Po zreferowaniu uchwał Kongresu w Mediolanie, Aleksander Zawadzki sformułował 7 najważniejszych zadań, jakie stoją przed polskim ruchem związkowym i klasą robotniczą przy realizacji uchwał Światowego Kongresu Związków Zawodowych i II Kongresu Polskich Związków Zawodowych.

Do zadań tych należą: **WALKA O POKÓJ, WALKA O JEDNOŚĆ RUCHU ZWIĄZKOWEGO I KLASY ROBOTNICZEJ, SOLIDARNOŚĆ Z WALCZĄCĄ KLASĄ ROBOTNICZĄ KRAJÓW KOLONIALNYCH, PÓŁKOLONIALNYCH I ZALEŻNYCH, WALKA O USTAWICZNE WZMACNIANIE TEMPA ROZWOJU GOSPODARCZEGO PAŃSTWA LUDOWEGO, PODNIESIENIE NA WYŻSZY POZIOM DYSCYPLINY W SZEREGACH KLASY ROBOTNICZEJ, CZUJNOŚĆ MAS PRACUJĄCYCH WOBEC ZBRODNICZYCH WYSIŁKÓW OBCYCH AGENTUR I REAKCYJNEGO PODZIEMIA I WRESZCIE WZMOŻENIE ZWIĄZKOWEJ PRACY UŚWIADAMIAJĄCEJ I KULTURALNO - OŚWIATOWEJ.**

Członkowie CRZZ gorącymi oklaskami dali wyraz swej solidarności z końcowymi słowami przewodniczącego, który przekazał braterskie życzenia dla mas pracujących krajów kapitalistycznych i kolonialnych.

W dyskusji nad referatem pierwszy przemawiał członek prezydium CRZZ, tow. Bolesław Gebert, podkreślając, że **uchwały Kongresu w Mediolanie, uzyskały już aprobatę wielu krajowych central związkowych, a także licznych związków w tych krajach, których centrale, pod naciskiem prawicowych przywódców, wycofały się ze ŚFZZ.**

Przewodniczący Zw. Zaw. Metalowców tow. Rustecki przedstawił wyniki konferencji Departamentu Metalowców, która obradowała w Turynie.

Przewodniczący Związku Zawodowego Włókniarzy tow. Kubiak, złożył relację z analogicznej konferencji Departamentu Włókniarzy w Lyonie. **Włókniarze polscy z radością powitali decyzję, mocą której siedziba tego Departamentu mieścić się będzie w Warszawie.** Mówca przedstawił również **osiągnięcia i braki ruchu współzawodnictwa pracy w przemyśle włókienniczym Polski.**

Przewodniczący Związku Zawodowego Górników, tow. Czerwiński, **mówił o wysiłkach podejmowanych przez związek w kierunku dalszego podniesienia wydajności w kopalniach węgla i stwierdził, że mobilizacja sił aktywu związkowego daje poważne wyniki.**

W dalszym ciągu obrad sekretarz CRZZ tow. Józef Kofman poinformował Radę o przebiegu 32 Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie, po czym kontynuowano dyskusję.

Obrady trwają.

Po komedii wyborów w Bizonii

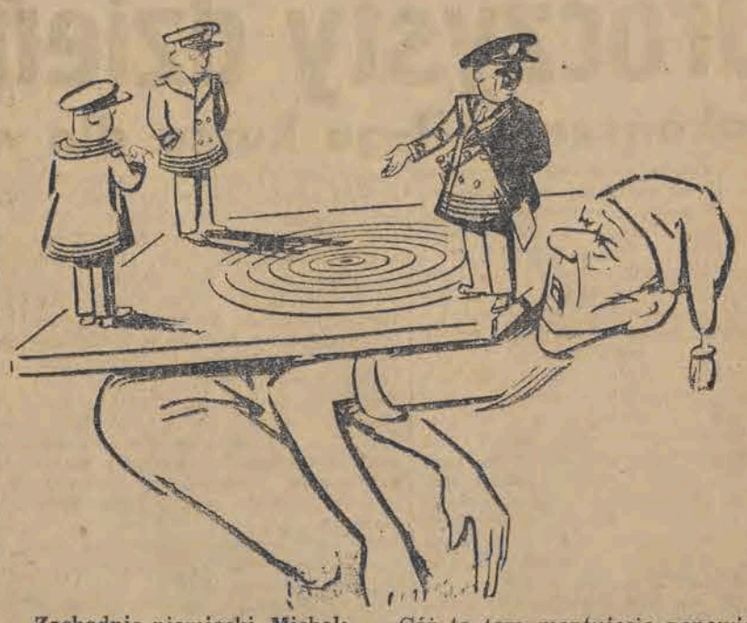

Zachodnio-niemiecki Michel: — Cóż to tam montujecie panowie na moich plecach?

Sztabowcy USA: — Badamy „celowość" twego udziału w pakcie atlantyckim!

Ofensywa monarcho-faszystów greckich załamała się na całej linii

Komunikat dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej

BUKARESZT, (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji nadała komunikat naczelnego dowództwa Greckiej Armii Demokratycznej, z którego wynika, **że oddziały demokratyczne nie tylko odparły ataki wojsk monarcho-faszystowskich na froncie Vitsi, lecz na wielu odcinkach tego frontu przeszły do kontrataku.**

Mimo iż dowództwo wojsk monarcho-faszystowskch ześrodkowało na tym froncie swe najlepsze siły, wzmocnione przez liczne jednostki pancerne, artyleryjskie i lotnicze, **nie udało mu się osiągnąć żadnego sukcesu. Zapowiada na już od dłuższego czasu ofensywa wojsk monarcho-faszystowskich załamała się na samym początku.**

Oddziały monarcho-faszystowskie poniosły wielkie straty w ludziach, w artylerii, w samochodach pancernych i innym sprzęcie wojennym.

Amerykański generał dowódcą — wojsk monarcho-faszystowskich

SOFIA (PAP). — Rozgłośnia Wolnej Grecji donosi, **że generał Van Fleet osobiście dowodzi operacjami armii monarcho-faszystowskiej w rejonie Grammos.**

Na froncie Vitsi toczą się niezwykle zacięte walki. Nieprzyjaciel skoncentrował wielką ilość wojsk pancernych. **W wyniku walk nieprzyjaciel stracił 611 zabitych, 1740 rannych. Wśród zabitych znaleziono zwłoki amerykańskiego pułkownika Seecana.**

Pozdrowienia z całego świata

dla Międzynarodowej Konferencji Nauczycieli

Warszawa (PAP). W dniu 14 bm. w obradach Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycieli nastąpiła przerwa. Delegaci zwiedzili Żelazową Wolę — miejsce urodzenia Fryderyka Chopina. Na cześć gości znany pianista Tadeusz Wituski odegrał szereg utworów Chopina. Po wpisaniu się do księgi pamiątkowej i zwiedzeniu parku — delegaci udali się do Nieborowa, gdzie powitał przybyłych wiceminister Oświaty — Klimaszewski.

Po zwiedzeniu pałacu i parku w Nieborowie, delegaci powrócili do Warszawy.

*

Warszawa (PAP). Po jednodniowej przerwie rozpoczął się trzeci dzień obrad Konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich, obradom przewodniczył przewodniczący delegacji węgierskiej Ernest Beki.

W dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad wygłoszonymi w poprzednich dniach referatami: **sekretarza generalnego Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich — Paula Delanoue, przewodniczącego ZNP — posła Pokory oraz przedstawiciela Ameryki Łacińskiej.**

Dyskusję podsumował sekretarz generalny Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich — Paul Delanoue.

Następnie delegacja niemiecka zgłosiła projekt depeszy, w której zebrani przesyłają serdeczne **życzenia i pozdrowienia młodzieży, zgromadzonej na Festiwalu w Budapeszcie. Projekt ten zebrani zatwierdzili jednomyślnie.**

Po krótkiej przerwie przewodnictwo obrad objęła przewodnicząca delegacji radzieckiej **Nadzieja Parfionowa**, po czym rozpoczęła się dyskusja nad czwartym referatem, wygłosnym przez delegata Chin — n. t. „Nauczycielstwo we współpracy z klasą robotniczą i w walce o pokój i demokrację".

W czasie dyskusji, po przemówieniu delegata postępowych nauczycieli Stanów Zjednoczonych — George Weehlera, przewodnicząca zaproponowała **wysłanie depeszy do postępowych nauczycieli Ameryki z wyrazami solidarności.**

Na ręce prezydium Konferencji nadeszły depesze z pozdrowieniami i życzeniami owocnych obrad. M. in. związek nauczycieli albańskich zawiadamia, że **delegacja albańska nie może przybyć na obrady, ponieważ nie otrzymała wizy tranzytowej od rządu jugosłowiańskiego.** Dalsze telegramy nadesłali: nauczyciele bułgarscy, grupa postępowych nauczycieli szwedzkich, Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego Nauczycieli Rumuńskich i pracownicy szeregu instytucji jugosłowiańskich.

Z okazji przypadającej w dniu 15 sierpnia rb. czwartej rocznicy wyzwolenia Korei Północnej z ucisku imperializmu japońskiego przez bohaterską Armię Radziecką — przewodniczący delegacji koreańskiej wygłosił krótkie przemówienie, w **którym w imieniu swego narodu wyraził głęboką i serdeczną wdzięczność bohaterskiej armii radzieckiej i narodom Związku Radzieckiego oraz przyjacielowi i nauczycielowi narodów — wielkiemu Stalinowi.**

Amerykańska „maszyna do głosowania"

działała w czasie wyborów w Niemczech

Frankfurt (PAP). W niedzielę odbyły się w Niemczech Zachodnich wybory do t. zw. „Bundestagu". **Kampania wyborcza stała pod znakiem nagonki, prowadzonej przez Unię Chrześcijańsko - Demokratyczną, jawnie popieraną przez kler katolicki — oraz przez SPD (Niemiecka Partia Socjal-Demokratyczna) i partie skrajnie prawicowe - przeciwko Niemieckiej Partii Komunistycznej (KPD).**

Władze okupacyjne ograniczały swobodę działania partii komunistycznej. Broszury i ulotki propagandowe treści komunistycznej były konfiskowane, a afisze — zdzierane Policja protegowała bandy faszystów niemieckich oraz bojówki „osób deportowanych", w których skład wchodzą międzynarodowe męty, ukrywające się w Niemczech. Bojówki te urządzały napady na wiece komunistyczne i starały się je rozbić. Akcja band terrorystycznych osiągnęła punkt kulminacyjny w sobotę wieczorem, gdy na wiecu w Recklinghausen **rzucono bombę gazową podczas przemówienia Maxa Reimanna.**

W mieście Ulm, władze zezwoliły bojówkom, złożonym z „osób deportowanych", na urządzenie pochodu. Uczestnicy pochodu nosili transparenty z napisami, **zawierającymi pogróżki pod adresem tych, którzy głosują na listę komunistyczną.**

Podobne demonstracje odbywały się również w innych miejscowościach.

Dzienniki donoszą o licznych wypadkach naruszenia przepisów ordynacji wyborczej. I tak w Garmish **naruszona została zasada tajności wyborów.** W wielu lokalach wyborczych Norymbergii **urny nie były opieczętowane.** W wielu mniejszych miejscowościach **zamknięto przedwcześnie lokale wyborcze i w ten sposób uniemożliwiono licznym wyborcom złożenie głosu.**

Frekwencja wyborcza wyniosła 78 proc. Zwraca uwagę wielka ilość głosów nieważnych.

Poszczególne partie zdobyły następujące ilości głosów:

CDU (Unia Chrześcijańsko - Demokratyczna) — 7 milionów 357 tysięcy głosów.

SPD (Partia Socjal-Demokratyczna) — 6 milionów 932 tys głosów.

FDP (Partia Liberalna) — 2 mil. 727 tys. głosów.

KPD (Partia Komunistyczna) — 1 milion 390 tys. głosów.

Centrum — 727 tys. głosów.

Deutsche Partei (partia skrajnie nacjonalistyczna) — 940 tys. głosów.

Deutsche Rechtspartei (Niemiecka Partia Prawicowa) — 427 tys.

Partia bawarska — 986 tys.

Reszta oddanych głosów przypadła rozmaitym drobnym ugrupowaniom.

Ordynacja wyborcza, jak przyznaje prasa chrześcijańsko - demokratyczna — została opracowana w ten sposób, by zmniejszyć do minimum ilość mandatów partii komunistycznej. 60 proc. członków Bundestagu wybiera się systemem większościowym, a jedynie 40 proc. — systemem proporcjonalnym. W okręgach przemysłowych łączono osiedla wiejskie z rejonami robotniczymi, aby przy pomocy głosów mieszkańców wsi zrównoważyć głosy robotników.

Prawdopodobny podział mandatów na podstawie powyższej ordynacji wyborczej przedstawiać się będzie następująco:

CDU — 139 mandatów, SPD — 131 mandatów, FDP (partia liberalna) — 52 mandaty, KPD — 17 mandatów, Centrum — 10, Deutsche Partei — 17, Deutsche Rechtspartei — 5, Partia Bawarska — 17. Reszta mandatów przypadnie drobnym ugrupowaniom.

W kołach politycznych podaje się, że „rząd" Niemiec Zachodnich zostanie prawdopodobnie utworzony przez przywódcę CDU, Adenauera, który osiągnie w parlamencie większość przy pomocy partii liberalnej i rozmaitych ugrupowań prawicowych.

Odezwa Niemieckiej Rady Ludowej

Walka o pokój jest walką o przyszłość Niemiec

BERLIN (PAP). W związku ze zbliżającym się „Dniem Pokoju" Niemiecka Rada Ludowa ogłosiła hasła, pod którymi ten dzień będzie obchodzony 1 września w Niemczech.

Hasła te nawołują naród niemiecki **do wzmacniania jednolitego frontu narodowego, do walki o jedność i niezależność Niemiec przeciwko imperialistycznym podżegaczom wojennym — głównym wrogom niezależności Niemiec, do wzmagania walki o pokój i nawiązanie przyjaznych stosunków ze wszystkimi narodami miłującymi pokój.**

Wśród haseł tych znajdują się hasła, **wzywające do utrwalenia przyjaźni i współpracy z narodami Związku Radzieckiego i z nową Polską Ludową.** W innych hasłach podkreśla się, **że walka o pokój jest walką o lepszą przyszłość Niemiec.**

Niemiecka Rada Ludowa występuje przeciwko statutowi okupacyjnemu i statutowi Zagłębia Ruhry, domagając się wycofania wojsk okupacyjnych i podkreślając, **że Zagłębie Ruhry powinno stać się trzonem niemieckiego przemysłu pokojowego, a nie amerykańskim arsenałem wojennym.**

Pomoc techniczna dla krajów zacofanych

musi zapewnić rozwój gospodarczy — bez ograniczeń niezależności politycznej

Wystąpienie delegata ZSRR w Radzie Gospodarczo-Społecznej ONZ

GENEWA (PAP) — 14 bm. na plenum Rady Gospodarczo-Społecznej toczyła się dyskusja nad raportem Komitetu Ekonomicznego w sprawie programu pomocy technicznej dla krajów zacofanych pod względem gospodarczym.

W dyskusji zabrał m. in. głos przedstawiciel Związku Radzieckiego, dr. Arutunian, **który podkreślił wagę zagadnienia pomocy technicznej, lecz stwierdził równocześnie istnienie dwóch sprzecznych tendencji w tej sprawie, które znalazły wyraz w raporcie.**

Pierwsza tendencja — to słuszne pragnienie rozwiązania zagadnienia pomocy technicznej krajom zacofanym pod względem gospodarczym na podstawie zasad ONZ. **Druga tendencja — to dążenie do umożliwienia pewnym silnym pod względem politycznym i gospodarczym państwom ingerencji w sprawy wewnętrzne krajów, które miałyby korzystać z pomocy technicznej.**

Dr Arutunian wyszczególnił w dalszym ciągu swego przemówienia sformułowania raportu, w którym przebija właśnie ta tendencja mieszania się w sprawy krajów zacofanych, wskazując m. in. rozdziały raportu, dotyczące planowania pomocy, udzielania przez państwo, występujące o pomoc, informacji o swych bogactwach naturalnych i zasobach gospodarczych, inwestycji kapitałów zagranicznych w krajach zacofanych i inne.

Delegat radziecki zaznaczył, **iż sformułowania raportu nie zapewniają należytej ochrony interesów krajów zacofanych pod względem gospodarczym, przewidują liczne przywileje dla kapitalistów zagranicznych i państw udzielających pomocy, a więc w konsekwencji nie stwarzają warunków, koniecznych do zapewnienia swobodnego rozwoju i samodzielności gospodarczej i politycznej krajów korzystających z pomocy.**

Pomoc techniczna, zdaniem delegacji radzieckiej, powinna być skierowana na zapewnienie wszechstronnego rozwoju gospodarczego krajów zacofanych, na wzmocnienie ich niezależności gospodarczej i politycznej i na zadośćuczynienie najbardziej pilnym i istotnym potrzebom tych krajów.

Związek Radziecki stoi na stanowisku konieczności udzielania szerokiej pomocy gospodarczej, i pomocy technicznej krajom zacofanym, z całkowitym poszanowaniem ich niezależności

Machinacje Tito i jego kliki wymierzone są przeciw siłom postępu

Głosy prasy zagranicznej o nocie rządu ZSRR do rządu jugosłowiańskiego

Moskwa (PAP). Korespondent agencji TASS donosi z Sydney, iż większość dzienników australijskich zamieściła wiadomości o odpowiedzi rządu radzieckiego rządowi jugosłowiańskiemu.

Komentując odpowiedź radziecką, dzienniki stwierdzają, iż **demaskuje ona podwójną grę rządu Tito, który prowadził za plecami Związku Radzieckiego pertraktacje z mocarstwami zachodnimi.**

Pismo „Sunday Telegraph" zaznacza, iż „Tito i jego klika, prowadząc kampanię oszczerstw, skierowaną przeciwko Związkowi Radzieckiemu, wiążą się coraz ściślej z blokiem zachodnim".

* * *

Budapeszt — Cała prasa węgierska opublikowała artykuły komentujące notę rządu radzieckiego do rządu Jugosławii.

Dziennik „Szabad Nep" oświadcza, że nota radziecka jest „ciężkim ciosem, wymierzonym w zdradziecką klikę Tito". **Jest to akt oskarżenia, który wskazuje, że klika Tito pozostająca na służbie imperialistów, sprzedaje interesy narodu jugosłowiańskiego.**

Pismo „Szabad Nep" podkreśla, że odpowiedź radziecka **demaskuje antydemokratyczne machinacje kliki Tito, wymierzone nie tylko przeciwko Związkowi Radzieckiemu, lecz i przeciwko krajom demokracji ludowej oraz wszystkim siłom postępu na świecie.**

* * *

Bukareszt — Dzienniki rumuńskie ogłosiły na czołowych miejscach obszerne artykuły, poświęcone odpowiedzi rządu radzieckiego rządowi jugosłowiańskiemu.

„Romania Libera" pisze, iż Tito i jego klika są nie tylko zdrajcami swego własnego narodu i frontu demokracji, lecz i narzędziem prowokacji imperialistycznych.

„Scanteia" stwierdza, że analiza polityki rządu jugosłowiańskiego zawarta w nocie radzieckiej oraz przytoczone przez rząd radziecki dokumenty dowodzą niezbicie, **iż klika Tito przeszła do obozu imperialistycznego.**

* * *

Paryż — „L'Humanite" zaznacza, iż rząd radziecki demaskując podwójną grę rządu jugosłowiańskiego w sprawie terytorialnych żądań Jugosławii wobec Austrii, udowodnił jednocześnie, iż **ZSRR zachowywał zawsze lojalne stanowisko w stosunku do narodów Jugosławii, zdradzonych przez klikę Tito.**

Jasne stanowisko rządu radzieckiego zasadniczo różni się od wykrętów dyplomatycznych, stosowanych przez państwa imperialistyczne. Stanowisko to ułatwi niewątpliwie narodom Jugosławii zerwanie maski ze zdrajców belgradzkich — konkluduje pismo.

* * *

Bruksela — W komentarzach do odpowiedzi rządu radzieckiego dzienniki belgijskie podkreślają ogromne znaczenie polityczne tej odpowiedzi.

„Drapeau Rouge" oświadcza, iż nota radziecka jest dokumentem, który udowadnia, że klika Tito znalazła się w obozie imperializmu i oczekuje tylko odpowiedniej chwili, aby jawnie wystąpić po stronie sił imperialistycznych

Berlin — Wszystkie dzienniki sektoru radzieckiego opublikowały treść noty radzieckiej do rządu jugosłowiańskiego oraz komentarze do niej.

„Neues Deutschland" zamieszcza artykuł pt. **„Obłudna gra i zdrada Tito".** „Berliner Zeitung" — pt. **„Tito oszukuje Jugosławię",** „National Zeitung" — pt. **„Rząd Tito — wróg Związku Radzieckiego".**

„Berliner Zeitung" podkreśla, iż zdemaskowanie przez rząd radziecki współpracy przywódców jugosłowiańskich z mocarstwami imperialistycznymi posiada ogromne znaczenie. Powstaje pytanie, jakim kosztem Tito i Kardel doszli do porozumienia z Anglikami.

Praga — Prasa czechosłowacka w komentarzach do odpowiedzi radzieckiej na notę rządu jugosłowiańskiego stwierdza, iż rząd radziecki przypieczętował w swej nocie perfidną grę kliki Tito, która zdradziła interesy narodu jugosłowiańskiego i mas pracujących całego świata.

W kołach politycznych Pragi zwraca się uwagę na to, iż **rząd jugosłowiański w dalszym ciągu ukrywa przed własnym narodem treść noty rządu radzieckiego. Zarówno prasa jak i radio belgradzkie nie wspomniały dotychczas ani jednym słowem o nocie radzieckiej.**

Rzym (PAP). Jak donosi rozgłośnia rzymska, w Belgradzie odbywają się narady przywódców jugosłowiańskich, poświęcone odpowiedzi rządu radzieckiego.

Uroczysty dzień w Łódzkiej Szkole Partyjnej

Zakończenie II-go kursu dla wykładowców i prelegentów

„Teoria staje się siłą materialną z chwilą, gdy opanowuje masy" — Marks i Engels.

Napis ten zdobi ścianę sali wykładowej łódzkiej Szkoły Partyjnej. Lecz nie tylko zdobi, słowa te stanowią **wytyczną działania niedawno powstałej placówki szkoleniowej Komitetu Łódzkiego PZPR.**

W ciągu dwóch miesięcy istnienia łódzka Szkoła Partyjna na 2-ch jednomiesięcznych kursach przeszkoliła 170 prelegentów i wykładowców kursów terenowych. Treść wykładów ujęta została w ten sposób, aby nauka zdobyta przez słuchaczy nie stanowiła przysłowiowego szkolarstwa. Duży nacisk położono na zagadnienia praktyczne, jak prowadzenie zebrania, wygłaszanie referatów itp.

Właśnie w ubiegłą niedzielę nastąpiło **uroczyste zakończenie II-go kursu szkoły.**

* * *

Uroczystość rozpoczęła się punktualnie o godz. 16-ej. Po zagajeniu zebrania przez asystenta szkoły, tow. Balę przy stole prezydialnym zasiedli: I-szy sekretarz Komitetu Łódzkiego, **tow. Dworakowski**, sekretarz KŁ **tow. Uzdański**, prezydent miasta **tow. Minor**, kierownik Wydziału Personalnego KŁ **tow. Olejniczak, kierownik Wydziału** Propagandy Dzielnicy Śródmieście — **tow. Kuciński**, dzielnicowi instruktorzy propagandy tow. tow. **Karaś, Szmytkowski, Błasiak, Kubiak** oraz przedstawiciele słuchaczy tow .tow. **Pawlak, Lefikowa, Przyński, Szczepaniak, Rossa i Kaczmarkiewicz.** Uroczystości przewodniczyła dyrektor szkoły **tow. Wiśniewska.**

W swoim przemówieniu do absolwentów kursu tow. Dworakowski powiedział m. in.:

— Łódź jest potężnym ośrodkiem robotniczym, któremu przewodzi nasza Partia. Od tego jak wy, wykładowcy, i prelegenci — wy, aktywiści partyjni, będziecie realizować linię partii — w dużej mierze zależeć będzie **nasz marsz do socjalizmu.**

— Nie wolno Wam zapominać, że choć tu, na kursach, zdobyliście wiele wiedzy, wciąż i zawsze trzeba się szkolić. Ile by wiedział i rozumiał towarzysz partyjny, to zawsze jeszcze będzie za mało w stosunku do ogromu zadań, jakie przed nim stawia partia.

— Oczekujemy od Was — powiedział na zakończenie tow. Dworakowski — że nie zawiedziecie pokładanych w Was nadziei, że wiedzę, jaką tu zdobywacie, będziecie stale pogłębiać i przekazywać partyjnym oraz bezpartyjnym towarzyszom pracy.

Tow. Wiśniewska, dyrektor szkoły, podsumowała wyniki pracy słuchaczy — **Na ogół egzaminy wypadły dobrze,** lecz egzaminy tu, w szkole, nie są jeszcze najważniejsze. **Ważniejsze egzaminy zdacie dopiero w fabrykach i instytucjach — w miejscach Waszej pracy** i dlatego przypominam raz jeszcze: Podobnie jak tu, w szkole, dla wszystkich było oczywiste, że najlepsze rezultaty daje wspólna praca w grupach samokształceniowych, tak samo równie oczywistym dla Was musi być że tylko **praca kolektywna jest formą, która daje konkretne rezultaty w każdej dziedzinie.**

W imieniu słuchaczy głos zabrał tow. Rossa. Mówił szczerze, prosto i zebrani odczuli, że był naprawdę głęboko wzruszony.

— Zapewniam Komitet Łódzki, Dyrekcję naszej szkoły, że nie zawiedziemy pokładanych nadziei. Będziemy realizować linię partii, będziemy głosić wśród partyjnych i bezpartyjnych robotników **wielką naukę Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.**

Rozdanie świadectw i wspólne odśpiewanie „Międzynarodówki" zakończyło część oficjalną uroczystości.

* * *

Krótka rozmowa z absolwentami kursu.

— Niby człowiek to i owo wiedział — mówi tow. Rudziński, majster z PZPB Nr 1, — ale właściwie ani wytłumaczyć innym, ani dobrze wypowiedzieć się nie potrafił. Dziś co innego. Nie tylko zdobyłem wiadomości z zakresu podstawowych zagadnień marksizmu - leninizmu, lecz wiadomości te usystematyzowały się w moim umyśle i mogę swobodnie przekazywać je innym.

— Dla mnie natomiast — dodaje tow. Rzetelska — najważniejsze jest to, że uzyskałam podstawę do samokształcenia.

— Nie mało pracy włożyli w nas wykładowcy — mówi tow. Lefik. — Gdyby nie to, że nigdy nie byli tylko wykładowcami, że zawsze chętnie poza seminariami poświęcali nam dużo czasu na powtórzenie lub wytłumaczenie trudniejszych zagadnień, nie wiem, czy równie dobrze opanowałabym cały materiał.

— Asystenci tow. tow. Bala i Jędrasik pokazali nowy styl pracy wykładowców. Będzie on dla nas wzorem, godnym naśladownictwa. A to jest jeszcze jedna nauka, jaką wynieśliśmy ze szkoły.

Rozmowę przerwały dźwięki klaksonu. To przyjechały dzieci z Domu Dziecka w Helenówku, aby uroczysty dzień Łódzkiej Szkoły Partyjnej umilić swymi występami tanecznymi.

R. Sch.

Podróż podżegaczy wojennych po Europie Zachodniej

...w poszukiwaniu armatniego mięsa

Wieści z ZSRR

NOWE SZKOŁY W OBWODZIE KIJOWSKIM

W obwodzie kijowskim kończą się przygotowania do nowego roku szkolnego. Z ogólnej liczby 1773 budynków szkolnych wyremontowano już całkowicie 1752. Ponadto przygotowano dodatkowo 682 klasy szkolne. Ludność własnymi siłami zbudowała 6 nowych budynków szkolnych. Budowa dalszych 14 budynków jest na ukończeniu.

W bieżącym roku szkolnym w obwodzie kijowskim otworzy się dodatkowo 204 szkoły siedmioletnie i 11 szkół średnich.

Znacznie lepiej, niż w roku zeszłym wyposażono szkoły w inwentarz szkolny, urządzono nowe gabinety, wyposażono biblioteki szkolne w nową literaturę.

BUDOWA „DOMU KSIĄŻKI DZIECIĘCEJ" W MOSKWIE

W Moskwie dobiegają końca prace przy budowie „Domu książki dziecięcej". W domu tym będzie rozmieszczona między innymi wielka biblioteka literatury dziecięcej, w której zostaną zgromadzone wszystkie książki dla dzieci, wydane w Związku Radzieckim i krajach demokracji ludowej, oraz bogate zbiory literatury dla dzieci, ukazującej się w innych krajach zagranicznych.

SIEWY JESIENNE

Według ostatnich doniesień, siewy jesienne rozpoczęły się już w 15 obwodach i republikach ZSRR. Dotychczas pod uprawy ozime zorano o 5 milionów ha więcej, aniżeli w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

Siewy jesienne prowadzone są obecnie za pomocą nowych, ulepszonych siewników, skonstruowanych przez inżynierów radzieckich. Siewniki te wysiewają jednocześnie z nasionami nawozy sztuczne.

Na Ukrainie przeszło 40 procent obszaru przeznaczonego pod pszenicę ozimą, będzie zasiane wysokogatunkowymi nasionami, wyhodowanymi przez odeski Instytut Selekcji i Genetyki.

„Niemiecki papież"

Powracamy jeszcze do sprawy listu, jaki papież Pius XII przesłał na ręce dr Hermana Puendera, przewodniczącego tzw. Rady Bizonalnej, dumnego posiadacza złotej odznaki partyjnej NSDAP.

Już sam fakt **wystosowania takiego listu w przeddzień niemal wyborów do tzw. parlamentu Niemiec Zachodnich** na ręce człowieka, który, jak wiadomo, **jest jednym z najgorszych popleczników podziału Niemiec i agresywnej polityki anglo-amerykańskiej, ma dostateczną wymowę.** Dowodzi on **czynnego udziału Watykanu w polityce niemieckiej,** dowodzi **poparcia, jakiego udziela Watykan najskrajniejszej reakcji, amerykańskim imperialistom i niemieckim rewizjonistom.**

Lecz jeszcze bardziej znamienne jest to, o czym papież pisze w swym liście do hitlerowca Puendera: **„Jeśli czyniliśmy co tylko było w naszej mocy dla załagodzenia fizycznych i moralnych cierpień Niemców, to dlatego, że znaliśmy ten naród nie tylko z opowiadań, ale z długoletnich osobistych obserwacji"** — cytujemy list papieża za prasą niemiecką, która przedrukowała ten list w całości.

Wynikało by z tego, że Pius XII w ciągu swych **„długoletnich osobistych obserwacji"** miał możność przekonania się, że Niemcy były zawsze krajem wybitnie demokratycznym i jeśli Niemcom przytrafiło się jakieś nieszczęście, to nie z ich winy. Tak też komentuje ten list **prasa niemiecka, nazywając Piusa XII „papieżem niemieckim".**

Warto więc jeszcze raz przypomnieć więzy, łączące dzisiejszego papieża z Niemcami. W jakich to okolicznościach i dzięki czemu doszedł Pius XII do wniosku, że Niemcy zasługują na jego specjalną, troskliwą opiekę.

Po kapitulacji Niemiec w pierwszej wojnie światowej **Eugeniusz Pacelli przybywa do Niemiec jako nuncjusz apostolski. Od 1920 roku jest on faktycznym kierownikiem niemieckiej partii katolickiej tzw. partii centrowej,** na czele której oficjalnie stoją dr Bruening i ks. prałat Kaas. **Żadna decyzja tej partii nie jest powzięta bez uprzedniej aprobaty nuncjusza. Wszystkie manewry polityczne uzgadniane są z Watykanem.**

W tym okresie kardynał Pacelli rozwija ożywioną działalność. On to doprowadza do sojuszu między partią katolicką a niemiecką partią nacjonalistyczną i wysuwa na kanclerza republiki **weimarskiej, zaufanego człowieka — Brueninga.** Kiedy w Niemczech rozwija się ruch hitlerowski, a Bruening ociąga się z przekazaniem władzy Hitlerowi, **Pacelli przeciwstawia mu szambelana papieskiego von Pappena. Pappen — jak wiadomo — przekazał z kolei władzę Hitlerowi.**

Jest rzeczą charakterystyczną, że w tym okresie decydującym dla dalszego rozwoju politycznego Niemiec, szefem gabinetu kanclerza Rzeszy był właśnie dr Herman Puender, do którego papież skierował obecnie swój list, przekazując mu swoje ojcowskie błogosławieństwo.

O tym, jak układały się następnie stosunki kardynała Pacelli z Niemcami, powszechnie wiadomo. Mianowany wkrótce potem watykańskim sekretarzem stanu, kardynał Pacelli doprowadza na tym stanowisku do zawarcia konkordatu z Hitlerem, który okazał fuehrerowi nieocenioną pomoc w ustabilizowaniu jego pozycji zarówno w Niemczech, jak i zagranicą.

Jako sekretarz stanu kardynał **Pacelli nawołuje Niemców do okazania poparcia Hitlerowi,** kiedy ten popełnia pierwszy akt agresji i wkracza do zdemobilizowanej Nadrenii, a następnie wzywa Niemców do głosowania za Hitlerem w plebiscycie Saary.

Pacelli pośredniczy w tajnych układach między gen. Franco a Hitlerem, przygotowującym powstanie faszystowskie w Hiszpanii i później publicznie dziękuje Hitlerowi za pomoc okazaną swemu protegowanemu. Z jego rozkazu katolicka partia Słowacji i katolicka partia sudecka wykonują posłusznie dyrektywy niemieckiego ministerstwa spraw zagranicznych, ułatwiając Hitlerowi owładnięcie Czechosłowacją.

Będąc już papieżem Pius XII powiadomiony przez Hitlera o zamiarze napaści na Polskę, oznajmia mu, że nie będzie interweniował, ani nie podniesie głosu w obronie Polski. Kiedy wreszcie przerywa milczenie, to po to, aby w dniu morderczego bombardowania Warszawy, które poprzedziło kapitulację, w dniu 26 września 1939 r. przyjąć grupę niemieckich pielgrzymów i wygłosić do nich przemówienie w ich ojczystym języku, rozpoczynając się od słów: **„Witam was serdecznie, drodzy synowie. Wiecie, jak głęboko bierzemy udział w zagadnieniach życia... narodu niemieckiego".**

Watykan istotnie brał czynny udział w życiu Niemiec hitlerowskich. Niemiecka prasa kościelna prześcigała się w udzieleniu poparcia reżimowi, który mordował miliony polskich katolików. A papież uznając zabór Polski i łamiąc konkordat z Polską, mianował na miejsce uwięzionych księży polskich niemieckich biskupów i proboszczów.

Jak widzimy, „długoletnie osobiste obserwacje" Piusa XII nie są czczymi przechwałkami. Dzisiejszy papież istotnie zasługuje na miano papieża niemieckiego, jakim ochrzciła go prasa nechitlerowska.

T. A.

Twórczy entuzjazm mas tworzy nowe wartości

Reformy ruchu współzawodnictwa w Czechosłowacji

Ekonomiści ludowo- demokratycznego ustroju w Czechosłowacji wiele uwagi poświęcają kwestii podniesienia wydajności pracy. Także pięcioletni plan gospodarczy oparty jest na wzmożonej wydajności pracy, która stopniowo ma być potęgowana. W tym duchu czynione są również przygotowania do II-go Kongresu czechosłowackich związków zawodowych, który odbędzie się w grudniu br. W najbliższych dniach kampania przedkongresowa zostanie w pełni rozwinięta a to zarówno w formie szlachetnego współzawodnictwa w pracy, jak i w postaci zobowiązań kongresowych w zakładach przemysłowych oraz w administracji.

Przede wszystkim przeprowadzona zostanie gruntowna weryfikacja wszystkich warsztatów pracy. Podstawą będzie zobowiązanie jednostki. Współzawodnictwo pracy rozwijać się ma od dołu, a jego istotą będzie odsetek przekroczenia norm pracy. Współzawodnictwo nie będzie polegało na mechanicznym zwiększaniu wysiłku. Wydajność pracy ma być podniesiona przez racjonalizację i jej ekonomiczność. Warunek współzawodnictwa stanowi należyte ustalenie norm pracy, bez których plan produkcji nie jest do pomyślenia. Przekraczanie norm pracy przynosić będzie współzawodniczącym pewne udogodnienia. Kierownictwo zakładu nie może rewidować norm, osiągniętych przez ulepszenie, chyba, że autor ulepszenia sam tego zażąda; projektodawcy ulepszenia otrzymywać będą przez sześć miesięcy różnicę pomiędzy starą a nową normą. Rewizja normy może być przeprowadzona tylko wtedy, jeśli zakład dostarczy sam maszyny, ulepszające pracę. Towarzysze uzdolnionej jednostki nie uczestniczą w zwiększonym zarobku współzawodniczącego, albowiem to było by niesprawiedliwe. Zależy od organizacji zawodowej, aby należycie wykorzystała doświadczenia najzdolniejszych dla całkowitego podniesienia produkcji całego zakładu. Stare normy ustalone były niefachowo i dlatego nie mogą stanowić pewnego oparcia. Nowe normy mają być pośrednie pomiędzy normą starą a przeciętną wydajnością pracowników.

W przyszłości przodownikiem pracy nie będzie ogłaszany ten, kto tylko przypadkowo ulepsza i podnosi normy, swoje zadanie przekraczania norm wykonywać musi przez cały miesiąc, musi dotrzymywać czasu pracy, swymi doświadczeniami dzielić się z innymi, a jednocześnie udoskonalać swój charakter osobisty, ponieważ chodzi o tytuł honorowy. Jako kryterium służyć też będzie orzeczenie o pewności państwowo-narodowej i ogólne wykształcenie. Mianowanie przodownikiem pracy ważne będzie tylko na okres jednego miesiąca, i na wniosek zakładu przemysłowego mianowanie będzie zawsze wpisywane przez krajowy zarząd Rewolucyjnego Ruchu Zawodowego do specjalnej książki przodowniczej. Na razie wybrano 350 zakładów, mających najlepsze warunki pracy. Do zakładów tych co tygodnia zajeżdżać będą krajowi sekretarze związków zawodowych dla przeprowadzenia kontroli. Wynagrodzeniem przodownika pracy będzie jego zarobek oraz udogodnienia, wypływające z posiadania książki przodowniczej.

O ile chodzi o zdrowe współzawodnictwo pracy w zakładach, to współzawodnictwo takie zapewnione zostanie przez komisję produkcyjną, która jest pomocniczym organem grupy związkowej. Komisja produkcyjna ma prowadzić codzienne zapisy, śledzić nowe formy i metody pracy, dbać o to, aby zarząd zakładu przemysłowego starał się o regularny przypływ surowców względnie materiału, roztaczać opiekę nad współzawodniczącymi, notować wyniki ich współzawodnictwa, oznajmiać nowych przodowników, proponować przeniesienie na inne miejsce pracy i współpracować z kierownictwem zakładów. Przy kierownictwie zakładów, jak również w dyrekcjach generalnych utworzony zostanie referat współzawodnictwa. Zwoływane będą odprawy robotników, przodowników pracy, majstrów i techników, na których omawiane będą problemy produkcji. Przy związkach centralnych utworzone zostaną komisje współzawodnictwa, które współpracować mają z podobną komisją przy Centralnej Radzie Związków Zawodowych.

W ten sposób ruch współzawodnictwa pracy w Czechosłowacji będzie należycie zorganizowany. Siła, tryskająca z ludu, ma być lepiej zużytkowana i przemieniona w nowe wartości.

Nasi korespondenci fabryczni piszą:

PZPJG Nr 8 owocnie wykorzystały

dwutygodniowy postój na gruntowne remonty

Od 1-go sierpnia br. Państwowe Zakłady Przemysłu Jedwabniczo - Galanteryjnego Nr 8 przeprowadzają gruntowny remont parku maszynowego i budynków fabrycznych.

Część załogi fabrycznej korzysta więc w okresie od 1-go do 16-go sierpnia z urlopu, ale ci pracownicy, i robotnicy, których zwykło się nazywać „nieprodukcyjnymi", a więc stolarze, dekarze, ślusarze, pracują obecnie na trzy pełne zmiany. I pracują bardzo produkcyjnie.

Trudno dziś jeszcze podczas trwania robót remontowych w naszych Zakładach, dokonać pełnej oceny korzyści, jakie wypłyną dla robotników i samej produkcji z tego generalnego remontu. Nie trudno jednak zauważyć, w jakim kierunku i na jakich odcinkach posuwają się w naszych Zakładach owe prace remontowe.

Po pierwsze przeprowadza się poważne naprawy parku maszynowego i na nowo rozmieszcza się maszyny, aby postoje zostały ograniczone do minimum, a warunki produkcyjne i system oszczędnościowy na odcinku zużycia energii elektrycznej podnieść i usprawnić.

Między innymi przerobiono system napędowy w całej wykończalni. Gdy dawniej przy uruchomieniu jednego z oddziałów wykończalni lub jednej maszyny konieczne było puszczenie w ruch wszystkich maszyn wykończalni — to obecnie dzięki decentralizacji systemu napędowego uruchomione będą tylko te maszyny wykończalni, które powinny w danej chwili być w ruchu. Przyniesie to ogromne oszczędności w zużyciu energii elektrycznej.

Poważne remonty i naprawy przeprowadza kotłownia. W oddziale pluszowni zabezpieczono motor przed ewentualnością nieszczęśliwego wypadku przy pracy, buduje się stację hydroforów, której brak odczuwały nasze Zakłady. W bielniku pozakładano nowe wały drzewne na miejsce zdartych i zniszczonych, przy wszystkich maszynach urządzono już siatki i kraty ochronne. A — co jest rzeczą najważniejszą— przedłużono żywotność i podniesiono sprawność produkcyjną maszyn. Niewątpliwie — na skutek generalnego remontu maszyn załoga PZPJG Nr 8 produkować będzie więcej i lepiej, zmniejszy się wysiłek fizyczny i nerwowy robotnika, zarobi on więcej.

Nie bez znaczenia dla samej produkcji będzie też przeprowadzenie remontów sal produkcyjnych i budynku fabrycznego. Sale stają się jasne, przez szyby, dotychczas pokryte grubą warstwą kurzu, zaczęło światło dzienne. W bielniku wyreperowano podłogę. Dawniej wyrwy w podłodze nie pozwalały na swobodne manewrowanie środków transportowych. Wozy, pchadowane mokrym towarem, [illegible] było wydobywać z ogromnym wysiłkiem i stratą czasu [illegible] dołów. W tych oddziałach — gdzie dawniej nie było umywalek, pozakładano przewody wodociągowe i umywalnie.

Już po 10-ciu dniach prac remontowych większość sal znacznie zmieniła swój wygląd na lepsze.

Przed całą załogą PZPJG Nr 8 stanie zadanie pełnego wykorzystania lepszych, aniżeli dotychczas warunków produkcyjnych, przy których plany — produkcyjny i oszczędnościowy — wykonane zostaną szybciej i przy mniejszym nakładzie sił.

Stefan Bochoński
Korespondent fabryczny „Głosu" z PZPJG Nr 8

27 września 1949 roku mija 100-na rocznica urodzin wielkiego fizjologa rosyjskiego, bojownika o naukę materialistyczną, Iwana Pawłowa. Naród radziecki przygotowuje się do uroczystego obchodu tego jubileuszu.

W przededniu jubileuszu, w dniach od 21 do 26 września, odbędzie się jednocześnie w Moskwie i Leningradzie wszechzwiązkowa sesja naukowa, poświęcona **wybitnej roli Iwana Pawłowa w rozwoju współczesnej fizjologii.** Sesję organizuje wydział biologiczny Akademii Nauk ZSRR wspólnie z Akademią Nauk Medycznych i Akademią Medycyny Wojskowej im. Kirowa. Referaty zasadnicze wygłoszą najwybitniejsi fizjologowie radzieccy, uczniowie Pawłowa.

Posiedzenie naukowe oraz sesje, poświęcone jubileuszowi, odbędą się również **we wszystkich republikach związkowych.** Tak np. fizjologowie Estonii Radzieckiej opracowują 11 referatów naukowych, które wygłoszone będą na sesji jubileuszowej Akademii Nauk Republiki Estońskiej.

W dniu jubileuszu przewiduje się również wygłoszenie na terenie całego kraju wielu popularnych odczytów o życiu i twórczości Pawłowa. Wydział leningradzki Wszechzwiązkowego Towarzystwa Popularyzacji Wiedzy Politycznej i Naukowej zorganizował niedawno specjalny cykl referatów instrukcyjnych, wygłoszonych przez członków akademii: Bykowa, Orbeli i Kupałowa dla 250 lektorów — członków Towarzystwa, którzy wygłaszać będą odczyty i pogawędki o spuściźnie naukowej genialnego uczonego rosyjskiego w przedsiębiorstwach, kołchozach i zakładach naukowych

IWAN PAWŁOW
twórca nowoczesnej fizjologii

Leningradu i obwodu leningradzkiego.

W celu dalszej popularyzacji nauki wielkiego fizjologa rosyjskiego wśród szerokich mas narodu, zorganizuje się pod kierownictwem członka Akademii, Orbeli, wystawę fotografii, ilustrującą ciekawe momenty z życia i działalności naukowej Iwana Pawłowa. Wystawa składa się ze 150 fotografii i rysunków i w zasadzie przeznaczona jest do obsługi oddalonych rejonów kraju.

W dniach jubileuszu na Wyspie Wasyliewskiej (jeden z rejonów Leningradu) — gdzie mieszkał w ostatnim okresie swego życia wielki uczony — **otwarte zostanie muzeum.**

W zabytkowym mieszkaniu zrekonstruuje się całkowicie umeblowanie i urządzenia wnętrz. W muzeum znajdą się wszystkie dzieła sztuki, które uczony szczególnie lubił. Muzeum, istniejące na terytorium Instytutu Medycyny Doświadczalnej, gdzie genialny fizjolog pracował przez 50 lat i gdzie dokonał zasadniczych badań w dziedzinie trawienia i refleksów warunkowych, wzbogaci się w dniach jubileuszu o nowe materiały.

Z okazji 100-nej rocznicy urodzin Iwana Pawłowa ukaże się — nakładem rozmaitych wydawnictw radzieckich — **szereg książek i broszur.**

Wydawnictwo Akademi Nauk ZSRR ukończy do dnia jubileuszu wydanie wszystkich dzieł Pawłowa w 5 tomach. Prócz tego wydawnictwo to zapowiada wydanie w jednym tomie utworów wybranych wielkiego uczonego. Obok prac naukowych („Fizjologia krążenia i systemu nerwowego", „Fizjologia trawienia", „Fizjologia wyższego systemu nerwowego a refleksy warunkowe") do zbioru jego weidzie również słynny „List do młodzieży", „Przemówienie na przyjęciu, wydanym przez rząd radziecki na cześć delegacji 15-go Międzynarodowego Kongresu Fizjologów" oraz „List do zjazdu donieckich robotników węglowych".

Oddział leningradzki wydawnictwa Akademii Nauk ZSRR zapowiada w najbliższym czasie wydanie protokółów i stenogramów zebrań, na których Pawłow dyskutował ze swymi współpracownikami wyniki tygodniowych doświadczeń i nadawał kierunek dalszym badaniom. Przewiduje się również wydanie kilku monografii, obejmujących **najważniejsze zagadnienia nauki Pawłowa, stenogramy jego wykładów, biografię uczonego, wspomnienia o Pawłowie pióra jego uczniów i najbliższych współpracowników itd.**

Poza tym czasopisma naukowe wydadzą specjalne numery, poświęcone Pawłowowi.

W dniach jubileuszu na ekranach radzieckich ukaże się **film dokumentarny „Pawłow"** z życia i działalności wielkiego fizjologa rosyjskiego.

27 września rb. w Moskwie, Leningradzie i Riazaniu oraz w stolicach wszystkich republik związkowych **odbędą się uroczyste akademie jubileuszowe.**

Postanowieniem rządu radzieckiego utworzono komisję jubileuszową, która zajmuje się organizacją obchodu jubileuszu.

Kronika Pabianic

KOMU WINSZUJEMY
Wtorek, dnia 16 sierpnia 1949 r.
Dziś: Joachima

WAŻNIEJSZE TELEFONY
Straż Pożarna — 0
Komisariat M. O. — 63
Zarząd Miejski — 66
P. C. K. — 112
Pogotowie Ub. Społecznej — 10
Dworzec Kolejowy — 97
Telegraf — 213
PZPR — 4

Zobowiązania wykonano przed terminem

Załoga PZJG Nr 3 w Tomaszowie donosi o swym sukcesie

W zobowiązaniach, przyjmowanych dla uczczenia Święta Pracy — załoga Państwowych Zakładów Jedwabniczo-Galanteryjnych Nr 3 ustanowiła datę 5 września br. jako termin ukończenia określonego cyklu produkcyjnego.

By uczcić 5-tą rocznicę Odrodzenia termin ten jeszcze bardziej skrócono. Postanowiono planowaną produkcję wykonać na dzień 1 września mimo, że w drugiej połowie sierpnia przewidywano dwutygodniowy postój zakładu, konieczny na przeprowadzenie generalnych remontów.

Rozpoczęła się praca. „Trójka" postanowiła pierwsza spośród tomaszowskich fabryk wykonać podjęte zobowiązania.

DWA TYGODNIE PRZED TERMINEM!

Z uwagi na specyficzną i różnoraką produkcję niemożliwym jest w „Trójce" śledzić codzienny stan osiągniętej produkcji. Bieżące obliczania wykonania planów — sporządzane są dekadowo. Toteż, dopiero w piątek po podsumowaniu zestawień za pierwszą dekadę przesłano nam radosny meldunek:

„Planowaną produkcję zakończono w dniu 2 sierpnia 1949 r. o godz. 19.00. W załączeniu — cyfrowe zestawienie".

Wykonano plan na dwa tygodnie przed terminem, gdyż odliczymy postój zakładu, taki okres dzieli dzień 2 sierpnia od daty 1 września. Dotrzymano przyjętych zobowiązań i załoga Fabryki Dywanów — jako pierwszy zakład w Tomaszowie rozpoczęła produkcję ponad przewidziany dla niej plan!

PRAWO DO DUMY

Jedziemy do zwycięskiego zakładu. Mówimy o tym wspaniałym sukcesie, który stał się dumą całej załogi. Przeglądamy zestawienia i cyfry.

„Trójka" w roku 1947 plan roczny wykonała w 109,3 procentach. W następnym roku osiągnęła 122 procent. Obecnie, w dniu 2 sierpnia zrealizowała 76,5 procent tegorocznego planu, co w sumie daje produkcję ,która według obliczeń dyrekcji mieściłaby się w ramach planu trzyletniego.

Ten stały systematyczny wzrost produkcji, rok roczne przekraczanie planów produkcyjnych — będące wynikiem trudnego wysiłku całej załogi fabrycznej; i tych, którzy noszą tytuł przodowników pracy i tych, którzy o ten tytuł ubiegają się; i tych od warsztatów i tych od biurek, i kierownictwa i załogi — to jest bezsporne, niezaprzeczalne prawo do dumy robotników i kierownictwa PZJG Nr 3.

JESTEŚMY PRZODUJĄCYM ZAKŁADEM

Przedstawiciele Biura i Rady Zakładowej zebrani w pokoju dyrektora z zadowoleniem stwierdzają, iż nie tylko wykonanie planu upoważnia „Trójkę" do nazywania się przodującym zakładem.

Pokazują nam zestawienie Dyrekcji Branżowej, klasyfikujące podległe jej zakłady pod względem jakości produkcji. Czytamy: produkcja dywanów i chodników: kwiecień — I miejsce PZJG Nr 3, maj — I miejsce PZJG Nr 3, czerwiec — I miejsce PZJG Nr 3, lipiec — I miejsce PZJG Nr 3; produkcja pluszy, aksamitów i pokrewnych: jedynie raz drugie miejsce, a w pozostałych miesiącach —pierwsze. Ale jak nie zajmować pierwszych miejsc, kiedy produkcji pierwszego gatunku oddała „Trójka" w drugim kwartale br. — 99 procent!...

I to jest piękne: równoległe z ilością — jakość! Nie tylko przekroczony procent realizowania planów produkcyjnych, ale i jak najwyższy procent „pimy"!

Redaktorze, — mówi jeden z obecnych — kiedy zdarzało się, że ktoś z robotników zachorował, ochotniczo zgłaszano się na zastępstwo, by maszyna nie stała, by termin wykonania planu został dotrzymany.

Słowa te najpiękniej świadczą o właściwej, świadomej postawie robotnic i robotników „Trójki". Słowa te są wspaniałym świadectwem ich dojrzałości społecznej, dojrzałości politycznej i klasowej.

DZIĘKI WSPÓŁZAWODNICTWU

A współzawodnictwo? Przecież wyścig pracy jest najwłaściwszą formą zwiększania produkcji, Zwiększania i pod względem ilości i pod względem jakości.

I tu „Trójka" nie potrzebuje się rumienić, a może służyć przykładem innym tomaszowskim zakładom.

65,1 procent załogi uczestniczy obecnie we współzawodnictwie pracy! Bez mała więc wszyscy robotnicy produkcji znaleźli się w szeregach współzawodniczących. To równiż najdobitniej dowodzi o atmosferze, jaka w Fabryce Dywanów została stworzona. Atmosferze, która w styczniu 1945 roku kazała robotnikom oddawać swe paski na troki do pasów transmisyjnych, a dziś — zezwala na ukończenie produkcji przed terminem.

—o—

„Trójka" dotrzymała słowa. Dotrzymała terminu zobowiązań. Wierzymy, że „Trójka" nie zawiedzie i w przyszłych dniach.

Entuzjazm pracy tworzy cuda. Tego entuzjazmu nie brakuje braci robotniczej z Państwowych Zakładów Jedwabniczo-Galanteryjnych Nr 3.

(Jot)

Czytelnicy piszą

Z rozpoczęciem roku szkolnego podjąć zbiórkę złomu

W ubiegłym roku szkolnym młodzież piotrkowska podjęła podobnie jak i w innych miastach na terenie Piotrkowa akcję zbiórki złomu. Wyniki, jakie młodzież osiągnęła, są dość znaczne. Według informacji Zarządu Piotrkowskiej Składnicy Złomu dzięki inicjatywie młodzieży osiągnięte rezultaty przy zbiórce metalu zwiększyły się prawie dwukrotnie.

Obecnie za kilkanaście dni rozpocznie się nowy rok szkolny. Pożądane było by, aby młodzież nasza podjętą w ubiegłym roku szkolnym inicjatywę kontynuowała nadal. Przeprowadzeniem zbiórki powinni zainteresować się również nauczyciele i czuwać nad właściwym przebiegiem akcji. Pozwoli to na zwiększenie ilości cennego surowca, który po przetopieniu będzie wykorzystany dla odbudowy naszego kraju.

Stały czytelnik „Głosu"
Kluszczyński

Złóż ofiarę na Odbudowę Warszawy

Już 3 tysiące robotników

wyjechało z Pabianic na wczasy

Jedną z najbardziej cennych zdobyczy klasy robotniczej po wojnie jest możliwość wyjazdu w okresie urlopu na wczasy, tak wypoczynkowe jak i lecznicze. Dosłownie za grosze każdy może wyjechać do pięknych zakątków naszego kraju, by wypocząć i nabrać nowych sił do pracy.

Zdarzają się jednak wypadki, że ilość miejsc w domach wypoczynkowych nie jest przez poszczególne oddziały Związków Zawodowych wykorzystana. Z Pabianic dotychczas wyjechało około 3.000 robotników nad morze i w góry. Mogło by wyjechać jednak znacznie więcej, gdyby organizacja wczasów była przeprowadzona na terenie tego miasta bardziej sprawnie.

Np. Związek Włókniarzy notorycznie nie wykorzystuje około 150 miejsc miesięcznie, stale nie wykorzystują przeznaczonej im ilości miejsc samorządowcy itd. Mogło by się zdawać, że dzieje się to dlatego, że nie ma chętnych na wyjazd. Tak jednak nie jest. Przyczyną niewykorzystywania pełnego kontyngentu miejsc przez poszczególne instytucje i zakłady pracy leży gdzieindziej. Należy jej szukać w złej współpracy wydziałów socjalnych z Radami Zakładowymi. Bardzo często na skutek biurokratycznego, przewlekłego załatwiania sprawy, robotnik musi czekać do dwu miesięcy, by uzyskać skierowanie do domu wypoczynkowego, podczas gdy równocześnie, dane zakłady zwracają dziesiątki wolnych miejsc rzekomo „niewykorzystanych".

Uwaga Rad Zakładowych winna być również w większym niż dotychczas stopniu zwrócona na zagadnienie wczasów leczniczych. Ilość miejsc na wczasy lecznicze ze zrozumiałych względów jest niższa w porównaniu do kontyngentów, jakie otrzymują zakłady pracy na wczasy wypoczynkowe.

Jest więc rzeczą zrozumiałą, że skierowania na wczasy lecznicze winny być dawane jedynie chorym, którzy mają przeprowadzić taką czy inną kurację zdrowotną. Ostatnio jednak miały miejsce wypadki, że wczasy lecznicze przyznano zdrowym osobom, podczas gdy dla chorych zabrakło wolnych miejsc. Wypadki tego rodzaju nie powinny się powtórzyć, stawiają bowiem pod znakiem zapytania działalność Rady Zakładowej w zakładzie pracy.

Jak nas informował przewodniczący PRZZ w Pabianicach tow. Orala, w przyszłości niewykorzystane miejsca na wczasy przez jeden oddział Związków Zawodowych będą mogły być przydzielone innemu oddziałowi. W ten sposób ilość miejsc niewykorzystanych winna się zmniejszyć do minimum. (B)

Coraz więcej grup plantatorów

Rw adomszczańskim

Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomsku organizuje na terenie powiatu radomszczańskiego **grupy producentów trzody chlewnej, zbóż selekcyjnych, roślin oleistych, buraków cukrowych itp.** W lipcu zorganizowano 58 grup roślin włóknisto-oleistych, 23 grupy hodowców świń, 14 hodowców bydła oraz 3 wychowu cieląt.

Plan na rok 1949 przewiduje natomiast zorganizowanie 480 grup plantatorów i hodowców, urządzenie w każdej wsi samopomocowej po 1 ośrodku maszynowym, wybudowanie 11 silosów indywidualnych i 3 zespołowych, zorganizowanie po 1 zespole plantatorów (na tym odcinku plan wykonano już w 100 proc.), zbudowanie 35 gnojowni cementowych względnie glinianych oraz wybudowanie piekarni, pralni mechanicznej, łaźni i zorganizowanie punktów sanitarnych.

W wykonaniu powyższego planu Zarząd Powiatowy Związku Samopomocy Chłopskiej w Radomsku współzawodniczy z Zarządem Pow. ZSCh w Wieluniu.

Jak się dowiadujemy, z uwagi na to, że akcja żniwna w Radomszczańskim została już zakończona, ZSCh przystępuje do budowy 10 silosów indywidualnych we wsi Konstantynów. (sław)

Gminna Rada Narodowa w Pajęcznie

zajmowała się sprawami budżetowymi

Ostatnio Gminna Rada Narodowa w Pajęcznie na zebraniu zwyczajnym rozpatrywała budżet na rok 1950. Posiedzeniu przewodniczył tow. Filipiak.

Poszczególne pozycje nowego budżetu przedstawił zebranym ob. Darski. Stosunkowo największe kredyty preliminowane zostały na oświatę. Gmina Pajęczno posiada szkołę średnią zawodową, szkołę podstawową, oraz buduje obecnie szkołę 11-letnią. Na przeprowadzenie remontów w budynkach szkolnych w Pajęcznie, Makowiskach i Gajęcicach przeznaczono 150 tys. zł. Utrzymanie szkół i uzupełnienie inwentarza (nabycie większej ilości ławek) kosztować będzie łącznie około 950 tys. zł. Pomoce naukowe kosztować będą 96 tys. zł.

Gminna Rada Narodowa uchwaliła również wniosek stworzenia na terenie gminy przedszkola i przeznaczyła na ten cel 110 tysięcy złotych.

Ponieważ w Pajęcznie powstaje Krawiecka Średnia Szkoła Zawodowa, na zakup maszyn do szycia preliminowano 180 tys. zł.

Suma, przeznaczona na dalszy rozwój biblioteki, wyraża się cyfrą 50 tysięcy złotych. Zaznaczyć należy, że biblioteka gminna w Pajęcznie bardzo dobrze się rozwija posiada 4 punkty biblioteczne a księgozbiór jej składa się z około 500 tomów.

Suma na prowadzenie wychowania fizycznego, zakupienie sprzętu sportowego i nagród dla wyróżniających się sportowców wynosi łącznie 15.000 zł. Poza tym w opracowanym budżecie znalazły się pozycje takie, jak opał dla szkół. Wszystkie szkoły będą miały zapewniony opał na zimę. Otrzymają 12 do 15 kwintali węgla oraz 1 mtr. sześcienny drzewa na każdą salę. Na ten cel przeznaczono 150.200 zł.

Gminna Rada Narodowa wyasygnowała na rok 1950 na ubezpieczenia społeczne 262.000 zł. oraz na akcję socjalną, a szczególnie na prowadzenie stołówek 38 tysięcy złotych.

Opracowując budżet Gminna Rada Narodowa wprowadziła przy planowaniu wszystkie zasady oszczędzania. I tak zmniejszone zostały w porównaniu z poprzednimi latami o 40 procent wydatki kancelaryjne Zarządu Gminy i zamykają się obecnie cyfrą 60.000 zł. Pozycja ta została gruntownie przeanalizowana, a preliminowana suma okazała się w zupełności wystarczająca.

Na konserwację inwentarza biurowego jak również na szkolenie pracowników gminnych asygnuje się łącznie 55 tysięcy złotych.

Wydatki administracyjne Gminnej Rady Narodowej i Komisji przy niej działających wynoszą łącznie 340.000 zł. Suma ta nie uwzględnia ubezpieczenia pracowników na które przeznacza się 203.100 zł.

Utrzymanie boisk sportowych oraz budowa basenu kąpielowego w Pajęcznie pochłonie sumę 30 tysięcy złotych.

Ochotnicza Straż Pożarna w Pajęcznie otrzyma w najbliższym czasie samochód strażacki. Na utrzymanie wozu, benzynę i inne wydatki Straży przeznacza się łącznie 30.000 zł.

Dużą pozycję w nowym budżecie stanowią wydatki na cele zdrowotne. Budżet ten zamyka się sumą 373 tys. zł., z której większa część przeznaczona jest na utrzymanie gminnej położnej.

Oświata rolnicza preliminowana będzie kredytami w wysokości 28.300 zł.

Jak widzimy, nowy budżet przewiduje poważne sumy na rozwój szkolnictwa jak również na podniesienie zdrowotności ogółu mieszkańców gminy. M.

Ponad 8 tys. dzieci piotrkowskich

objęto w tym roku akcją wczasów letnich

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku zorganizowane zostały przez Powiatową Komisję do Spraw Wczasów Letnich dla Dzieci i Młodzieży przy Inspektoracie Szkolnym w Piotrkowie, obozy wypoczynkowe, dziecińce, kolonie i półkolonie letnie, które obejmują blisko 8.200 dzieci i młodzieży z miasta i powiatu piotrkowskiego. Ogólna suma, przeznaczona na ten cel przez różne zakłady przemysłowe i instytucje, finansujące akcję wczasów letnich z funduszów socjalnych, jest jeszcze nieokreślona ściśle z uwagi na trwanie akcji wczasowej. Jest ona w każdym razie b. wysoka, skoro jedynie partycypująca w tych wydatkach w nieznacznej wysokości Pow. Kom. Wczasów dla Dzieci preliminowała na akcję kolonii letnich około 10.000.000 zł.

Wspomniane wyżej 10 milionów złotych przeznaczone zostały na opłacenie utrzymania i wyżywienia dzieci najbiedniejszych z miasta i powiatu, przy czym większość wydatków pochłoną koszty utrzymania dziatwy wiejskiej, tj. dzieci bezrolnych i małorolnych. Na koszty utrzymania pozostałych dzieci wniosły opłaty różne zakłady przemysłowe, instytucje społeczne, jak Ubezpieczalnia Społeczna itp. Fundusze na organizację i utrzymanie kolonii letnich pochodzą z dotacji Min. Oświaty (za pośrednictwem Kuratorium) oraz z opłat rodziców, które wahają się w granicach od 200 do 500 zł. za turnus od jednego dziecka. Odpłatność ta jednak jest niewielka. W lipcu Inspektorat Szkolny w Piotrkowie, sprawujący z ramienia Kuratorium Łódzkiego zarząd nad akcją wczasów w pow. piotrkowskim, wydał na ten cel około 6.000.000 zł. Na sierpień preliminowano blisko 4.000.000 zł. Zmniejszenie tej sumy tłumaczy się mniejszą frekwencją dzieci, co zilustrują poniższe cyfry, oraz niższymi kosztami organizacyjnymi.

W lipcu br. na terenie pow. piotrkowskiego istniało 10 kolonii letnich, 8 półkolonii, 3 obozy wypoczynkowe i 43 dziecińce (przeważnie wiejskie). W tym miesiącu z akcji wczasów letnich korzystało dzieci i młodzieży: na koloniach letnich — 1.121, na półkoloniach — 525, na obozach wypoczynkowych — 434, z dziecińców — 1.579; niezależnie od tego wysłano do innych miejscowości 629 dzieci. Łącznie więc — 4.288 dzieci.

Na sierpień przewidziano uruchomienie 7 kolonii letnich, 7 półkolonii, 1 obozu wypoczynkowego i 45 dziecińców. Akcją tą objętych zostanie 850 dzieci na koloniach letnich, 600 na półkoloniach, 200 na obozach wypoczynkowych, 1.600 w dziecińcach i 620 będzie wysłane do innych miejscowości w ramach akcji centralnej.

Tegoroczna akcja wczasów letnich dla dzieci i młodzieży opiera się na bogatym doświadczeniu lat ubiegłych. Toteż sama organizacja pod względem administracyjnym i wychowawczym, wyżywienia, sanitarno - hygienicznym a zwłaszcza bezpieczeństwa młodzieży — postawiona została na najwyższym poziomie. Przeprowadzone kilkakrotnie wizytacje przez lekarzy i czynniki nadzorcze i społeczne stwierdziły zawsze wysoki poziom opieki nad młodzieżą, która jest zupełnie zadowolona z tak mile i przyjemnie spędzonego odpoczynku.

(k)

Przekroczyć roczny plan oszczędnościowy

dążeniem załogi PZPB w Bełchatowie

W ramach ogólnokrajowego planu oszczędnościowego załodze PZPB w Bełchatowie przypadło w roku bieżącym zaoszczędzić sumę 21 milionów złotych. Z początku pracownicy nie bardzo wierzyli w możliwość całkowitej realizacji tego zobowiązania. Nie załamano jednak rąk, robotnicy po zanalizowaniu swych możliwości konsekwentnie zaczęli wprowadzać system „O" na wszystkich odcinkach produkcyjnych i w życiu gospodarczym fabryki.

Przede wszystkim baczną uwagę zwrócono na **racjonalne zużycie surowca.** Wszelkie odpadki, które dawniej marnowały się, dziś są odpowiednio segregowane i na powrót używane do produkcji. Zastosowanie tego systemu według obliczeń Wydziału Planowania pozwoli **na zaoszczędzenie w stosunku rocznym około 4 milionów złotych.** Ponadto poszczególni tkacze starają się na swych krosnach uzyskać **jak najmniejszy procent odpadków i braków.**

Następnym bardzo ważnym momentem, na który załoga zwróciła uwagę, była **należyta troska o stan maszyn.** O ile w ciągu dnia każdy z tkaczy parę minut poświęci na przegląd maszyny, to pozwoli to na zwiększenie jakości produkcji, a następnie w znacznym stopniu przyczyni się do przedłużenia stanu używalności krosien.

Znaczne oszczędności uzyskuje załoga **przez wykonywanie drobnych remontów systemem gospodarczym.** Np. ostatnio systemem gospodarczym uruchomiono 114 krosien, przez co zaoszczędzono **około 2 milionów złotych.**

Do poważnych oszczędności przyczyniło się **upłynnienie zbędnych remanentów.** Dalsze kroki po linii oszczędnościowej, to **należyte wykorzystanie środków transportowych, zmniejszenie zużycia materiałów technicznych oraz biurowych.**

Do chwili obecnej załoga PZPB zaoszczędziła już prawie **65 procent ogólnej sumy.**

Na odbytym ostatnio zebraniu załogi żywo dyskutowano i zastanawiano się, co należy robić, aby nie tylko wykonać, ale i przekroczyć roczny plan oszczędnościowy. W wyniku dyskusji ustalono, że systematyczne stosowanie wyżej wspomnianych wytycznych powinno dać oczekiwane rezultaty i zapewnić załodze przekroczenie ustalonego planu oszczędnościowego.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „GŁOS"

Wieści z kraju

ODKRYCIE CENNEJ BUDOWLI ZABYTKOWEJ

Przy rozbiórce zniszczonego dużego domu towarowego na targu drzewnym w Gdańsku, odkryta jedną ze starszych zabytkowych budowli Gdańska, tzw. basztę „słomianą". Zabytek został przejęty pod opiekę konserwatora wojewódzkiego i zakwalifikowany do odbudowy.

Baszta „słomiana" jest pozostałością po starych murach obronnych Gdańska i zakryta była przez około 100 lat.

CZOŁOWY PRZODOWNIK PRACY KIEROWNIKIEM GARBARNI

W Dolnośląskich Zakładach Garbarskich w Brzegu powierzono stanowisko kierownika garbarni robotnikowi, ob. Kazimierzowi Kuczyńskiemu.

Nowy kierownik garbarni był dotychczas czołowym przodownikiem pracy w tych zakładach, kilkakrotnie wyróżnionym we współzawodnictwie.

NOWY HOLOWNIK „MIROSŁAW" W SZCZECINIE

Do portu szczecińskiego zawinął ostatnio nowy holownik „Mirosław", zbudowany w Holandii. Holownik ten po dwóch dniach pobytu w porcie odjedzie do Ustki, dokąd zabierze pogłębiarkę.

NOWY DWORZEC W TCZEWIE

Dnia 14 bm. minister Komunikacji, Jan Rabanowski dokonał otwarcia nowego dworca kolejowego w Tczewie.

Nowy dworzec wybudowano równocześnie z dokonaną przebudową torów. Budowę projektował inż. arch. Polatyński. Dworzec tczewski jest wzorem nowoczesnej budowli kolejowej i posiada wszystkie urządzenia potrzebne dla sprawnej obsługi podróżnych i towarów. Zamiast kosztownego tunelu, wybudowano ozdobne przejście ponad torami, z którego pasażerowie schodzą wprost na perony. Urządzenie to usprawnia poważnie dojście do pociągów. Budowę dworca, dzięki współzawodnictwu załogi, wykonano o 3 miesiące przed zaplanowanym terminem. Robotnicy, którzy wyróżnili się przy budowie, otrzymali w dniu uruchomienia nowego dworca pieniężne premie.

ODSTRZAŁ 75 PROC. DZIKÓW

Ministerstwo Leśnictwa wydało zarządzenie do wszystkich Dyrekcji Lasów Państwowych, regulujące sprawę odstrzału dzików.

Dyrekcje Lasów Państwowych przystąpią niezwłocznie do organizowania obław na dziki we wszystkich obwodach łowieckich, podlegających ich kompetencjom.

Utworzone będą ponadto specjalne ekipy, złożone z doświadczonych myśliwych, którzy zajmą się odstrzałem dzików, korzystając przy tym ze specjalnych ułatwień ze strony Administracji Lasów Państwowych.

Plan odstrzału dzików przewiduje zmniejszenie ich stanu pogłowia o 75 procent.

TEATR

OPERA ŚLĄSKA W PAŃSTWOWYM TEATRZE WOJSKA POLSKIEGO (Jaracza 27)

Dziś, dnia 16 sierpnia 1949 r. o godzinie 19-tej opera „Carmen" G. Bizeta (przedstawienie zakupione przez ORZZ, passe-partout i bilety bezpłatne są nieważne).

W partii tytułowej Krystyna Szczepańska oraz M. Kunińska, O. Szamborowska, N. Dubinówna, L. Finze, H. Paciejewski, St. Dobiasz, P. Wołoszyn, A. Łukasik, Wł. Lwowicz. Kapelmistrz J. Sillich.

Jutro, dnia 17 sierpnia 49 r. o godzinie 19-tej opera „Halka" St. Moniuszko (przedstawienie zakupione przez ORZZ).

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA Łódź, ul. Daszyńskiego 34

Przez cały miesiąc sierpień codziennie o godz. 19.15 w Teatrze Kameralnym komedia Shawa „Szczygli zaułek".

TEATR LETNI „OSA"

Dziś o godz. 19,30 „Jadzia wdowa".

Cieszącą się wielkim powodzeniem „Jadzia wdowa" grana będzie w „Osie" nieodwołalnie tylko do wtorku 16 sierpnia.

KINA

ADRIA — „Wieczna Ewa"
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 14

BAŁTYK — „Trójka Trefl"
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 7

BAJKA — „Noc grudniowa"
godz. 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 16

GDYNIA — „Program Aktualności Kraj. i Zagr." Nr 35.
godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21.

HEL (dla młodz.) — „Wielka Nagroda"
godz. 15.30, 18, 20.30

MUZA — „My z Kronsztadtu"
godz. 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 14

POLONIA — „Ulica Graniczna"
godz. 15.30, 18, 20.30
film dozwolony dla młodzieży od lat 12

PRZEDWIOŚNIE — „Powrót do Domu"
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 7

ROBOTNIK — „Młoda Gwardia" II seria
godz. 16.30, 18.30, 20.30
dozwolony dla młodzieży od lat 12

ROMA — „Miłość na Lekarstwo"
godz. 18, 20
dozwolony dla młodzieży od lat 14

REKORD — „Aleksander Matrosow"
dla młodz. godz. 16
„Dziewczę z Północy"
godz. 18, 20
dozwolony dla młodzieży od lat 14

STYLOWY — „Śluby Kawalerskie"
dla młodz. godz. 16
„Okoliczności Łagodzące"
godz. 18, 20
Film dozwolony dla młodzieży od lat 14.

ŚWIT — „Chłopiec z Przedmieścia"
godz. 18, 20
dozwolony dla młodz. od lat 14

TATRY — „Synowie"
godz. 16, 18, 20
film dozwolony dla młodzieży od lat 14

TĘCZA — „Tragiczny pościg"
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 18

WISŁA — „Nowa Albania"
godz. 17, 19, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 7

WŁÓKNIARZ — „Nowa Albania"
godz. 16.30, 18.30, 20.30
dozwolony dla młodzieży od lat 7

WOLNOŚĆ — „Trójka Trefl"
godz. 16, 18, 20
dozwolony dla młodzieży od lat 7

ZACHĘTA — „Gasnący Płomień"
godz. 16, 18.30, 21
film dozwolony dla młodzieży od lat 18

RADIO

12,04 Wiadomości południowe., 12,20 Audycja dla wsi. 12,50 Melodie ludowe. 13,20 Skrzynka PCK. 13,30 (t) Chwila muzyki. 13.35 Muzyka obiadowa, 14.00 Audycja PCK dla chorych. 14,15 Muzyka francuska. 14.50 (t) Komunikaty, 14.55 (t) „Jesienne uprawy pól". 15.05 (t) Interludium z płyt, 15,15 (t) Aktualności łódzkie. 15,25 Program dnia. 15.30 Montaż literacki dla dzieci. 15.50 „O Związku Radzieckim". 16.00 „Promień słońca" — słuchowisko z życia A. Czechowa dla młodzieży. 16.15 Muzyka. 16.20 (t) Audycja Ligi Kobiet. 16,25 (t) Kwadrans pieśni masowych i robotniczych. 16.40 (t) „Sylwetki przodowników pracy na roli". 16.50 (t) „Budujemy szkołę w Żytniowie". 17.00 **I Dziennik popołudniowy.** 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Z frontu brygad S. P.". 18.15 Pieśni w wyk. Chóru Polskiego Radia. 18,30 „Z życia Rumunii". 19.00 „Opowieść o Chopinie" (25). 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 **Dziennik wieczorny,** 21.40 Muzyka taneczna, 22,25 Haydn — Kwartet B-dur w wyk. Kwartetu P. R. 22.45 (t) Fragment nowej powieści. 22.58 (t) Omów. progr. lok. na jutro. 23,00 **Ostatnie wiadomości,** 23,10 Muzyka poważna, 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycji i Hymn.

WYCHOWANIE FIZYCZNE i SPORT

Młodzi piłkarze z prowincji

pokonali ligowy zespół ŁKS Włókniarza

Przed ciężkim spotkaniem o puchar Kałuży ze Śląskiem, w celach treningowych rozegrano w dniu wczorajszym mecz towarzyski pomiędzy ŁKS Włókniarzem ligowym a reprezentacją okręgu łódzkiego, złożoną z młodych zawodników, przeważnie rekrutujących się z prowincji, jak Zgierz, Koluszki, Żychlin i inne miasta.

Zawodnicy ci, pełni ambicji postanowili pokazać się z jak najlepszej strony. I słowa dotrzymali.

Ligowy ŁKS Włókniarz zszedł z boiska pokonany. I trzeba przyznać, że słusznie. Najsłabiej wypadł atak. Łącz zawodził strzałowo. Reszta też nie mogła nas zadowolić.

Odnośnie gry reprezentacji okręgu, tym razem grała ambitnie, bez słabych punktów. Na ogół gra stała na niezbyt dobrym poziomie a chwilami była nieco nudna.

W pierwszej części meczu ŁKS Włókniarz grał w składzie: Szczurzyński, Włodarczyk, Kopera, Urban, Pietrzak, Hogendorf, Baran, Patkolo, Łącz i Gwoździński.

Reprezentacja okręgu: Komar, Słaby, Szaliński, Olejniczak, Szymański, Wiernik, Nowicki, Grabski, Krawczyński, Żelenay i Smulik.

Po zmianie stron w ligowym zespole brakowało Szczurzyńskiego, Pietrzaka, Hogendorfa i Patkolo. Zastąpili ich: Ciechański, Bassi, Rakowiecki i Koźmiński.

Reprezentacja w ataku grała w składzie: Nowicki, Matynia, Krawczyński, Smulik i Żelenay. Komara zastąpił Skiba, za Grodzkiego grał Matynia, Szalińskiego zamienił Chałabry.

Pierwsza bramka padła już w 6 minucie ze strzału Krawczyńskiego. W 9-ej minucie z rzutu karnego Żelenay uzyskał drugiego gola dla reprezentacji okręgu, w 25-ej minucie Baran z przeboju zmusił Komara do kapitulacji.

Po zmianie stron w 22-ej minucie Krawczyński uzyskał punkt dla reprezentacji, a w 33 minucie Baran strzelił gola dla ligowców. Wolny w 35 minucie Barana poszedł w poprzeczkę. Pod koniec meczu ŁKS Włókniarz dążył do uzyskania wyrównującego punktu, lecz bezskutecznie.

Zawody prowadził ob. Szumlak. Publiczności około 3 tysięcy.

Taką „główkę" nieczęsto można oglądać na naszych boiskach, ale za to często na boiskach Związku Radzieckiego, gdzie piłkarstwo osiągnęło najwyższy poziom światowy.

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat Kapitanatu

Na zawody bokserskie w dniu 27.8 1949 r. o godz. 17 na boisku ŁKS Włókniarz organizowane przez ŁOZB, Kapitanat wyznacza następujących zawodników:

Waga musza: Kargier ŁKS Włókniarz — Stasiak Zw. Zryw.

Waga musza: Anielak „Bawełna" — Potocki Zw. Zryw.

Waga kogucia: Szaliński „Bawełna" — Brzózka „Concordia".

Waga piórkowa: Stanikowski ŁKS Włókniarz — Borowski „Concordia".

Waga lekka: Debisz ŁKS Włókniarz — Maciejczyk „Concordia".

Waga p. średnia: Olejnik ŁKS Wł. — Tomicki „Concordia".

Waga p. średnia: Nagajski ŁKS Włókniarz — Masjarek „Concordia".

Waga średnia: Wieczorek ŁKS Wł. — Piórkowski „Ogniwo".

Waga p. ciężka: Jaskóła ŁKS Wł. — Jaśniewicz ZZK Karsznice.

Waga ciężka: Grzelak ŁKS Włókniarz — Niewadził Zw. Zryw.

Rezerwa:

Waga musza: Różycki ŁKS Włókniarz.

Waga musza: Nowak — Zw. Zryw.

Waga kogucia: Organek — „Ogniwo".

Waga piórkowa: Kubiak — „Ogniwo".

Waga lekka: Pawlak — DKS Aleksandrów.

Waga p. średnia:. Mikołajczyk D. K. S. Aleksandrów.

Waga p. średnia: Kucharski „Ogniwo".

Waga średnia: Chojnacki — DKS Aleksandrów.

Waga p. ciężka: Gampe — „Ogniwo".

Waga ciężka: Adamczyk DKS Aleksandrów.

Zawodnicy, którzy nie stawią się na zawody będą karani wg przepisów PZB. Czyni się odpowiedzialne kierownictwo klubów za dopilnowanie wagi zawodników. Zbiórkę zawodników zarządza się na godz. 16. Zawodnicy winni posiadać kostium sportowy, buty, czyste bandaże oraz książeczki zawodnicze.

Gościnne występy łódzkich zapaśników

Zapaśnicy nasi nie próżnują. W niedzielę bawiły drużyny Gwardii łódzkiej i Boruty ze Zgierza w Tomaszowie w celu rozegrania walk towarzyskich propagandowych. Zwycięstwo w stosunku 6:0 uzyskali łodzianie. Tego samego dnia zapaśnicy ci walczyli w Spale, uzyskując identyczny wynik 6:0 dla łodzian.

Vesely i Herbulot

nie wezmą udziału w wyścigu dookoła Polski

Do Komitetu Organizacyjnego wyścigu kolarskiego dookoła Polski nadszedł list od COS, w którym Czechosłowacy donoszą, że, ponieważ Vesely startuje 23 bm. na mistrzostwach świata w Kopenhadze, nie będzie mógł przyjechać do Polski. Natomiast skład drużyny czechosłowackiej został wzmocniony doskonałymi kolarzami Holubcem i Bohdanem. Ostatecznie Czechosłowacy przyjeżdżają w składzie: K. Veverka, Puklicky, Bohdan, Holubec, Sramek, Kolar, A. Veverka, Ruzicka. Ekipa czechosłowacka przybędzie do Warszawy 20 bm.

* * *

Komisja Sportowa PZKol. ustaliła już skład polskiej drużyny narodowej, w skład której wejdą: Napierała, Kapiak, Rzeźnicki, Wrzesiński, Sałyga, Wójcik, Nowoczek i Wyglenda. Czterech z tych zawodników: Kapiak, Rzeźnicki, Wrzesiński i Wójcik zostało zawieszonych do czasu zwrotu rowerów, które otrzymali na wyścig Warszawa — Praga.

* * *

Znany z wyścigu Praga — Warszawa, kolarz francuski Herbulot odniósł w jednym z ostatnich wyścigów we Francji poważne obrażenia i wobec tego nie przyjedzie do Polski.

Na jego miejsce FSGT wyznaczył rezerwowego Brunel.

Brawo młodzież!

Dobre wyniki kartowiczów w wyścigu na 52 km. po ulicach Łodzi

Przynajmniej 50 tysięcy widzów oglądało wczorajszy wyścig kolarski dla posiadaczy kart na dystansie 52 km.

Trasa prowadziła ul. Piotrkowską do Placu Wolności, Piotrkowską do Placu Niepodległości, Rzgowską do Pl. Reymonta i Piotrkowską do Pl. Wolności. Start i meta przy ul. Piotrkowskiej 104. Jak z opisu trasy wynika, był to wyścig w obwodzie zamkniętym i zawodnicy musieli przejechać trasę pięć razy. Każde okrążenie kończyło się lotnym finiszem.

W wyścigu wzięło udział 21 zawodników. Pierwszy finisz i drugi wygrywa Ulik Mieczysław, trzeci, czwarty — Murowaniecki Wiesław (ŁKS Włókniarz), on też przychodzi pierwszy na metę w doskonałym czasie 1 godz. 26,36 minut.

Dalsze miejsca zajęli: Ulik Mieczysław, Zawadzki Cezary (obaj z Włókniarza), Ciepłowski Radosław (PTC Gwardia), Sroka Radosław (Gwardia), Olczyk Bolesław, Pewca Ireneusz (Włókniarz).

Ze względu na dużą ilość defektów z 21 startujących wyścig ukończyło tylko 8. I tak np. dobrze jadący Gołaszewski złamał na trzecim okrążeniu widelec, a faworyt na trzecie miejsce, Zarzycki Stanisław „złapał" gumę już na ostatnim okrążeniu.

Osiągnięte przez chłopców czasy wskazują na to, że mamy wielu młodych, obiecujących zawodników, a jedną z najpoważniejszych przyczyn, że sport kolarski nie rozwija się u nas tak, jak powinien, jest brak dobrych rowerów i części zapasowych, w szczególności gum. W takim wyścigu jak wczorajszy, według uprawnień poszczególnych klubów, mogłoby brać udział przynajmniej 100 zawodników, gdybyśmy nie odczuwali dotkliwego braku sprzętu kolarskiego. (JK)

Sport w ZSRR

Mistrzostwa pływackie Związków Zawodowych

MOSKWA (obsł. wł.) — W Baku rozpoczęły się mistrzostwa pływackie radzieckich Związków Zawodowych na rok 1949.

Tytuły mistrzowskie w pierwszym dniu zawodów zdobyli: 100 m styl. dow. — Uszakow (Torpedo — Moskwa) 1:03,0; 100 m styl. klas. — Mieszkow (Staliniec) 1:16,3; 100 m styl. klas. kobiet — Połygałowa 1:31,5.

GŁOS
organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej
Redaguje: Kolegium Redakcyjne.
Wydawca: RSW „Prasa".
Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 86, III p.
Druk.: Zakłady Graficzne R. S. W „Prasa" Łódź, ul. Zwirki 17 tel. 206-42.
Telefony:
Redaktor naczelny: 216-1
Zastępca red. nacz. 219-0
Sekretarz odpowied. 218-22
Sekretariat ogólny: 223-2
Dział partyjny 254-2 wewn 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redaktorów gazet ściennych: 219-42
Dział mutacji: 218-11
Dział miejski i sport.: 254-21 wewn. 8 i 11
Dział ekonomiczny: 223-29
Dział rolny: wewn. 9 — 254-21
Redakcja nocna: 172-31; 156-81
Kolportaż: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 222-22
Administracja: 260-42
Dział ogłoszeń: 111-50
Łódź, Piotrkowska 86, tel. 111-50
D-04682

W. Ażaiew · 230

Daleko od Moskwy

— Słyszałem, że są tu potrzebni ludzie, więc zgłosiłem się.

— Czy nie jest to zbyt ciężka praca dla was. Moglibyście znaleźć coś lżejszego w waszym wieku.

— Proszę się o mnie nie troszczyć, lżejsza praca nie jest mi potrzebna.

Ziatkow poprawił rękawicę i wziął swoją krzywą łopatę. Batmanow powrócił do innych spraw. A miał ich dużo. Nic nie uchodziło jego uwadze. Po kilka razy dziennie rozmawiał telefocznicznie z trasą i zarządem, dawał wciąż nowe zlecenia i kontrolował ich wykonanie. Zawsze był z ludźmi, uczył ich pracować i sam uczył się od nich.

Czasem w najbardziej niespodzianych momentach kazał Rogowowi ogłaszać alarm. Jeśli to zdarzało się rano lub w nocy — światło natychmiast gasło, zastępy ochrony przeciwlotniczej, które uczyły się u kierownika pogranicza — rozbiegały się we wszystkie strony. Wszystko zamierało, pracownicy zamieniali się w żołnierzy, gotowych do walki.

Twarz Wasylego Maksymowicza jak zresztą twarze wszystkich na punkcie stała się czerwona od wiatru i ciągłego przebywania na mrozie. Pewnego razu zatrzymał Tanię i pokazał jej swoje zgrubiałe, zeszpecone od mrozu ręce.

Macie rację: ręce przyzwyczajają się do każdej temperatury. Teraz stale chodzę bez rękawiczek, nawet przy największym wietrze, a nic mi się nie stało! Dziękuję za radę!

Dziewczyna nie od razu zrozumiała, o czym Batmanow mówi. Dopiero po chwili, spojrzała z szacunkiem na niego: cieszyła się, że stale odnajduje w nim nowe zalety. Zapragnęła uścisnąć sino-czerwone ręce naczelnika budowy.

Batmanow często mówił nawpół żartem, nawpół poważnie.

— Przyjdzie dzień, kiedy my zwykli robotnicy odejdziemy na bok, staniemy sobie ot na tamtej górce i zrobimy miejsce naszym inżynierom. Niechaj pokażą do czego są zdolni.

I rzeczywiście nadszedł taki dzień. Wczesnym rankiem podczas dobrej bezwietrznej pogody, inżynierowie zaznaczyli na lodzie cieśniny przestrzeń długości pięciuset metrów od brzegu w kierunku wyspy, ażeby dokonać pierwszego próbnego wysadzania terenów.

Karpow wyprowadził na cieśninę kilka brygad. Zaczęli wyrąbywać na lodzie co pięć metrów szerokie rowki. Skrzące kawałki lodu, fruwały ku górze, słychać było nieprzyjemny zgrzyt i huk. Praca była ciężka i posuwała się powoli. Kowszow spoglądał na zegarek i przynaglał.

Wzdłuż linii zaznaczonej rowkami, Nekrasow, niemłody już mężczyzna o ciężkiej i ponurej twarzy ale o dobrym charakterze, razem ze swoim pomocnikiem Kurtowym, założyli na lodzie lont. Saperzy odprowadzili od lontu do rowków inne lonty, przywiązane do worków z nieprzemakalnego papieru, napełnionych amonem. Skoro rowki zostały ukończone stu robotników wzięło worki i równocześnie opuściło je w bulgocącą wodę cieśniny.

Według planu Topolowa, ładunki ułożone w równej linii na dnie cieśniny miały z jednakową siłą uderzyć do góry, w powierzchnię wody i lodu, oraz w ziemię, ażeby wybić w niej rów. W tym rowie zamierzano ułożyć naftociąg ochronić go od zamarznięcia zimą (od góry rów szybko zapełniłby się osiadającą ziemią) oraz od płynących latem okrętów, które mogłyby tramem zaczepić rurociąg i uszkodzić go.

...Nekrasow dał kilka przeraźliwych sygnałów gwizdkiem — tak gwiżdżą w miastach milicjanci.

Natychmiast rozległy się uderzenia o szyny. Robotnicy w jednej chwili oczyścili lód na cieśninie oraz cały teren pod budowę. Na brzegu pozostał jedynie Nekrasow oraz nurek Śmiełow — ukryci w zbudowanym dla obserwacji schronie na samym skraju lodu.

Batmanow pozwolił przerwać pracę nawet nie będącym w bezpośredniej bliskości od miejsca wybuchu. Kilkuset robotników weszło na pagórek leżący za osadą mieszkalną. Pagórek roił się od ludzi i gwaru. Niżej na pochyłości stał Batmanow, Beridze Kowszow.

Machow podniecony oczekiwaniem, obserwując wszystko, pokazał ich Musi Kuczynoj i Solncewowi:

— Stoją, jak trzej rycerze!

Rzeczywiście w swoich białych zaciągniętych pasami kożuchach i podobnych do hełmów — czapkach — przypominali rycerzy z baśni: wysoki, barczysty, Batmanow, potężny z czarną brodą Beridze i zgrabny Kowszow. Brak im było tylko tarcz i mieczy.

Topolow zbliżył się do nich stękając. Wyprostował się przed naczelnikiem budowy i uroczyście powiedział:

— Pobłogosławię was w chwili, gdy dacie sygnał do wybuchu, Wasyli Maksymowiczu Stary denerwował się i zbyt często otwierał porcelanową tabakierkę z całującą się parką na wieczku. Aleksy przyciągnął go do siebie i szepnął do ucha:

— Przypomniało mi się jedno zdanie: „Basta! Już doknałem swego w życiu. Niczego mi więcej nie trzeba Pragnę tylko spokoju". Kto mi to powiedział?

Kuźma Kuźmycz aż zakasłał od śmiechu i dotknąwszy wąsami policzka Aleksego powiedział:

— Umowa, mój miły, droższa jest od pieniędzy. Nasza poufna rozmowa została przerwana telefonem. Przyznam ci się Aleksy, że każdy nerw drży we mnie. Już tylokrotnie w ciągu mego życia wysadzałem ziemię, ale nie mogę się do tego przyzwyczaić. A dzisiejszy wybuch będzie szczególny: albo uściśniecie Topolowowi rękę, albo złożycie go do lamusa, jako starego, który już jest do niczego.

Batmanow wyjął z kieszeni rewolwer. Wszyscy jak oczarowani patrzyli, jak podnosił rękę